

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 46.

Z KRAKOWA DNIA 8. CZERWCA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

MY PREZES I SENATOROWIE

Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i Jego Okręgu.

Przywodząc do wykonania Artykuł VII. Uchwały Zgromadzenia Reprezentantów, pod dniem 10tym Marca r. b. zapadły, mocą której przez uchręślenie podatków Akcyzowych od Artykułów pierwszej potrzeby, i dowoz wolny rzeczonych artykułów do Miasta Krakowa i Miasteczek Okręgowych, od dnia 1 Czerwca r. b. począwszy, orzecionym został, z zastrzeżeniem jedynie zachowania przepisów Policcyynnych. — Na wniesienie Wydziałów Spraw wewnętrznych, i Policcyi tymczasowie stanowiemy, co następuje:

Art. 1. Wydział Dochodów Publicznych obwieści wszystkich Officyalistów poboru Konsumc wnego tak w Mieście Krakowie, iak i w Okręgu; iż począwszy od dnia 1 Czerwca wszelki pobor Akcyzowy od mięsa, piwa, i innych artykułów, które opłacie Suchey Taxy podlegały, ustac ma; i że takowe artykuły wolno przez kogokolwiek, i w każdym czasie mogą być do Miasta i Miasteczek w Okręgu wprowadzane.

Art. 2. Gdy przez ustanowienie wolności wprowadzania na konsumcyą do Miasta Krakowa, i Miasteczek w Okręgu wszelkich artykułów pierwszej potrzeby, iakimi są: Mięso, Piwo, Mąka, Krupy,

Jagły i Chleb, należy się Rządowi zabezpieczyć, względem ich dobrego gatunku; przeto w Mieście Krakowie Urząd Policcyi Pośredniej, przy pomocy Urzędników Policcyynnych Zdrowia; w Okręgu zaś Policcyjne miejscowe Władze czuwać będą; aby artykuły powyższe wprowadzane, i sprzedawane, pod żadnym względem zdrowiu Ludzkiemu niebyły szkodliwemi.

Art. 3. Każdy przekonany o wprowadzenie i sprzedaż niezdrowych artykułów żywności, oprócz konfiskaty sprzedawanego przedmiotu, utraci na zawsze prawo sprzedazy, i ulegnie karom, za podobne przestępstwo Ustawami Policcyynnymi przepisany.

Art. 4. Ze zaś wolność wprowadzenia Mięsa i sprzedaży tegoż, szczególniey baczoności Rządu wymaga, stanowi się: iż każdy, chcący bić na handel Bydło, lub trzodę w Mieście Krakowie, lub w Okręgu, winien w przód będzie na to uzyskać konsens, który w Mieście Krakowie Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości; w Okręgu zaś Władze miejscowe Policcyjne, iakimi są: Woyci i ich Zastępcy powsiach, bezpłatnie na Papierze Stęplowym ceny groszy piętnastu wydawać będą; pod odpowiedzialnością za wszelką, w tey mierze czynioną trudność. — Zagraniczni zaś Mieszkańcy, Mięso na sprzedaż wprowadzający, winni również będą mieć świadectwa Władz miejscowych Miast, Miasteczek lub wsiów, w których są zamieszka-

łemi, iż artykuły żywności, od nich na sprzedarz wystawiane, a szczególnie Mięso, jest z miejsc żadney niepodlegających zarazie, i w żadnym sposobie zdrowiu Ludzkemu szkodzić nie mogące. — Od obowiązków powyższych uwalniają się, wszyscy Cechowi Rzeźnicy, tudzież ci, którzy na bicie Bydła już otrzymali Konsens od przyzwoitey Władzy za czasów Xięstwa Warszawskiego, lub obecnego Rządu, którzy sprzedawać będą mięso w swych zwyczajnych Jatkach.

Art. 5. Każdy sprzedający mięso, wyjawszy Cechowych Rzeźników, winien będzie mieć zawsze przy sobie Konsens lub świadectwo, w artykule poprzedzającym orzeczone, by takowym na zażądanie Urzędnika Policcyjnego w każdym razie służącego mu Prawa sprzedarzy wywieść się mógł.

Art. 6. Władze Policcyjne miejscowe czuwać pilnie powinny, aby Bydło lub trzoda, przez koncessyonowanych Rzeźników bite, były zdrowe, i w razie dostrzeżenia przeciwnego postępowania, winne są zaraz pociągać przestępnych przed właściwe Policcyjno - Sądowe Władze do ukarania, wedle obmowy artykułu 3go niniejszego Urządzenia.

Art. 7. Sprzedający nie będą mogli sprzedawać mięsa w sztukach na oko; ale na funty i wagę sprawiedliwą, wyjawszy przypadki, gdyby kupujący sami żądali na sztuki bez wagi kupować.

Art. 8. Artykuły żywności, w artykule 2gim wyszczególnione, mogą być każdego dnia w tygodniu do Miasta Krakowa, i Miasteczek w Okręgu wprowadzane, i sprzedawane, wyjawszy dni Świątne, w których sprzedarz do godziny dziesiątej ranney iedynie dozwala się, tudzież Świąt Normalnych Uroczystych, jako to: w Niedzielę Wielkanocną, — Zielone Świątki, — Boże Ciało, w dzień Wszystkich Świętych, i Listopada, — Dzień Bożego Narodzenia, — w których żadna sprzedarz miejsca mieć nie będzie.

Art. 9. Miejsca do sprzedarzy w Mieście Krakowie naznaczają się, jako to:

Dó sprzedarzy Mięsa, w Mieście, wewnętrzna przestrzeń placu S. Szczepana.

Na Przedmieściu Kleparz, plac dawnych Jatek.

Na Kaźmierzu, plac, wolnica zwany, za Gmachem starego Ratusza sytuowany.

Co do sprzedarzy Chleba czarnego i białego, Maki, Krup, Jagłej, Artykuły te mają być dobrze wypieczone, sprzedawane na placach zwyczajnych, na których dotąd sprzedarz tychże odbywała się. Władze Policcyjne miejscowe w Miasteczku Chrzanowie i Nowey Gorze wyznaczają place do sprzedarzy powyżey wyszczególnionych artykułów.

Art. 10. Gdy przez rozrządzenie artykułu poprzedniego wskazaniem są miejsca do sprzedarzy; przeto pod konfiskatą przedmiotu sprzedaży, zabrania się wszelkiej pokatney sprzedaży, tak po placach innych, jako też przez roznośzenie żywności po domach prywatnych

Art. 11. Gdy wolność w wprowadzaniu Piwa jest równie orzeczoną; przeto wszyscy posiadający Browary w Okręgu lub za Granicą będą mogli takowe wprowadzać do Miasta Krakowa i Miasteczek, w Okręgu będących i sprzedawać, tak wprost Konsumentom prywatnym, jako też Szykarzom miejskim; ci zaś ostatni takowe bez wszelkiej przeszkody szynkować.

Art. 12. Rzeźnicy, Piwowary, Piekarze, Krupnicy, Macznicy, i Jaglarze Cechowi, nie będą mogli żadnych czynić przeszkod w sprzedaży, artykułów żywności osobom, temiż handlującym, i handlarze wspomnieni wyłącznie pod dozorem i opieką Policcyi miejscowej zostawać mają.

Art. 13. Wydział Policcyi w Epokach zwyczajnych ogłaszać będzie Taxy wiktualów, z potrąceniem uchylonego podatku, i nikomu z handlujących artykułami temi nie będzie wolno wyżey nad ustanowioną Taxę sprzedawać.

Art. 14. Urządzenie niniejsze przez Gazety Kraiowe, Dziennik Rządowy ma być obwieszczone, na placach Targowych dla publiczney Informacyi do odczytania wystawione, oprócz czego Wydział Spraw wewnętrznych i Sprawiedliwości w Mieście; Władze zaś Policcyjne miejscowe po Wsiach, zwykłym sposobem, podadzą go

do wiadomości każdego w szczególności
Mieszkańca.

Art. 15. Wykonanie niniejszego Urządzenia, i ścisłe dopilnowanie wykonania Wydziałowi Spraw wewnętrznych i Policji; w szczególności zaś Woytom Gminnym, i Policji Pośredniej w Mieście; Woytom zaś i Jch Zastępcom w Okręgu polecamy.

Działo się na Posiedzeniu Senatu w
Krakowie d. 24 Maja 1817 roku.

Wodzicki, P. S.

Mieroszewski, S. J. S.

Z Warszawy d. 31 Maja.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA I.

Cesarza Wszech Rossyy, Króla Polskiego
&c. &c. &c.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.

W zamiarze zachowywania pewney i stałej zasady w poborze, przepisanej prawem 1811 opłaty stęplowey od Nominacyi i patentów na urzędy i funkcje publiczne; na przedstawienie Kommissyi Rządowej. Przychodów i Skarbu, i po zasięgnięciu zdania ogólnego zebrania Rady Stanu, w skutek objawioney Nam w tym przedmiocie woli Najjaśniejszego Pana, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Gdy ściągnięcie zaległości opłaty stęplowey od Nominacyi i Patentów, wielkim podlegałoby trudnościom, tak dla zasłych zmian w Administracyi krajowey iako też z powodu śmierci lub przeyscia pod obce panowanie wielu tego rodzaju dłużników; gdy wreszcie dla zaprowadzoney oszczędności w wydatkach publicznych i z powodu zmniejszenia płacy pozostałym w służbie urzędnikom publicznym, wymaganie uiszczenia zaległości opłaty rzeczowney, stałoby się dla nich zbyt ciężkim ciężarem; przeto wszelka z tego źródła tak od

wyszłych z służby, iako też i pozostających dotąd w teyże służbie wynikła zaległość, na mocy zezwolenia Najjaśniejszego Pana, umarza się

Art. 2. Wszyscy ci; którzy odtąd a zwłaszcza po dniu ogłoszenia niniejszego postanowienia nominowani będą i obięci prawem Seymu 1811 r. §. 16 pod lit. B. i z kass publicznych pensyie, żołd, kompetencyą lub iakiegokolwiek bądź tytułu płacę pobierający, obowiązani są do opłaty stęplowey od Nominacyi lub Patentu, stosownie do przepisów tegoż prawa i w proporcji wyznaczoney im roczney płacy, a mianowicie:

a) Wymienieni w artykule do Ustawy Konstytucyney Urzędnicy i Offycyaliści mogący bydź w każdym czasie odwołanemi, płacić będą po dwa od sta na raz.

b) Obięci zaś artykułem 110 i 141 teyże Ustawy Urzędnicy, na urzędy lub funkcyje dożywotnie nominowani, tudzież Jenerałowie, płacić będą po dwanaście od sta na jeden raz w ratach miesięcznych, w ciągu roku iednego.

c) Każdy Senator polskich tysięcy na raz zapłaci.

Art. 3. W postępowaniach z podwyższeniem płacy, opłata stęplowa od przybyłej ilości płacy lub dochodu, w przepisanej w powyższym artykule proporcji, składaną bydź ma.

Art. 4. Żadna kassa publiczna płacić nie ma nikomu, pod odpowiedzialnością, pensyi, żołdu lub kompetencyi, jeżeli iey wymienieni w powyższym artykule 2, do wodu uiszczoney opłaty stęplowey nie o-każą.

Art. 5. Celem utrzymania potrzebney,
(a)

opłat tego rodzaju kontroli, Senat Kommissyie Rządowe, Minister Sekretarz Stanu, Izba Główna obrachunkowa, Prokuratoria Jeneralna, niemniej Radca Sekretarz Stanu, podadzą Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, dezygnacją imienną członków Rady Stanu, tudzież członków i osób ich bióra i podwładne im urzędy, do dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia składających. Następnie zaś co kwartał podobne dezygnacje, zasądzone odmiiany wykazywać mogące, teyże Kommissyi Rządowej przesyłać mają.

Art. 6. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, wszystkim Kommissyiom i Władzom Rządowym, w czem do której należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyyey d. 17 Maja 1817.

(Tu następują podpisy.)

Z Londynu d. 20 Maja.

Urodziny Królowey, która wczoray zaczęła 74ty rok życia, obchodziła rodzi-
na Królewska w Karlingtonhouse.

Dwóch do trzech Tureckich czyli Barbaryjskich korsarzów pokazują się na morzu północnem aż do uścia rzek Niemieckich i zabierają wszystkie okręty, których kraie rozbojniczem Mocarstwom nie opłacają haraczu. Angielska szalupa Alert o działach 18 zabrała jeden z tych korsarskich okrętów o 20 działach i do Deal odesłała, i oprócz tego dwa kupieckie okręty im odbiła.

Pisma Amerykańskie żalą się bardzo na Petiona, naczelnika republikańskiej części St. Domingo, że Amerykańskiego maytka,

nazwiskiem Watson kazał rozstrzelać za to, że złodzieja Murzyna kazał z okrętu wypchnąć, który w tem wypchnięciu ztamał nogę — Podług najnowszych doniesień Petion chorował, ale nie umarł, iak rozeszła się pogłoska.

Z Liworna i innych Włoskich portów odplynęło wiele Angielskich okrętów z niesprzedanemi naszymi towarami, ponieważ tam są zakazane.

Angielska korweta Cherub zabrała d. 18 Stycznia w pobliżności brzegów Afrykańskich okręt Francuzki Ludwikę o 16 działach z Gwadelupy, który do wyspy Bourbon więził 800 niewolników Murzynów.

Gazeta Times czyni następującą uwagę nad oświadczeniem Ministrów, że prawo Habeas Corpus musi być daley zawieszone; — " Naród widzi się być bardzo uciesnionem, że ministrowie przedłożą zawieszenie prawa Habeas Corpus nad dzień 1 Czerwca, gdyż do tego czasu upaść nawet może nasza konstytucya! W jakimkolwiek bądź względzie uważemy ten środek, tedy zawsze jest przykrym i poniżającym dla narodu. Jeżeli to zawieszenie jest potrzebnem, tedy smutną jest rzeczą, iż w czasie pokoju, kiedy sami sobie jesteśmy zostawionemi, kiedy dobrzy czuwać powinni nad złemi ludźmi, wynika potrzeba całe królestwo oddać dowolności Ministrów. Jeżeli niepotrzebne, czego każdy uczciwy człowiek pragnie i wierzy, tem jest rzeczą smutniejszą, że część naszych współziomków przeciw ustawom naszym, które poty trwać powinny, póki imie Angielskie nie zginie, łączyć muszą w więzieniach. Niektórzy mówią, iż zachodzi potrzeba zawieszenia do niejakiego czasu konstytucyi, dla uratowania całego narodu; lecz

dla usprawiedliwienia takowego środka, należy przywieść powody; a jeśli te są słuszne i na przyszłość wyrachowane, tedy nie chcielibyśmy dłużej w tym kraju żyć; jeśli zaś niesłuszne, tedy środek ten jest podwójnie obrzydłem. Coż we Francyi podano za powód do ścieśnienia wolności druku i osobistej? Ze lud znajduje się w takim poruszeniu, iż nie można mu bez wystawienia się na niebezpieczeństwo dozwolnić wolności, iakiej Angielski używa. Teraz czynią u nas toż samo, i mówią, iż oaród znajduje się w tak wątpliwym stanie, że nie można mu więcej dozwolnić wolności jak ludowi Francuzkiemu. Nie możemy wierzyć, ażeby parlament zatwierdził te uczucia części narodu przeciw swoim współziomkom; a jeżeli to uczyni, tedy prawo *Habeas Corpus* wymazane na zawsze zostanie z naszego prawodawstwa i konstytucyi, „

W wyższej izbie Lord Donoughmore wniósł d. 17 b. m. o wyznaczenie komisji do uznania konieczności nadania Katolikom Irlandskim więcej praw. Wiele członków mówiło za tym wnioskiem. Lord Kanclerz zakończył atoli spór, mówiąc: „Každy tajny radca wyrzeka się przysięgą nie przypuszczania do spraw cywilnych i kościelnych żadnego cudzoziemca. Podług tej przysięgi żaden przeto Katolik nie może w radzie Królewskiej zasiadać. Król nawet traci koronę i uważany jest za umarłego, skoroby katolikiem został; dla czegoż chcieliby go Katolickimi radcami otoczyć? Z obowiązku mego daię głos przeciw temu wnioskowi. „ — Przy głosowaniu było przeciw niemu 142 a za nim 90 głosów. — Zastanowienia rzecz godna jak odmięnia się zdanie względem przy-

puszczenia Katolików do praw obywatelskich. Przed 4 lata podanych było niższej izbie 500 prośb przeciw ich żądaniu i większością tylko 4 głosów odrzucone zostało. Tą razą jedna tylko podana była prośba i Ministrowie Castlereagh i Canning łączyli swoje zdania z stroną opozycyjną, a wszelako żądanie Katolików większością 24 głosów odrzucone zostało.

P. Mojr pokazał d. 10 b. m. Lordom Admiralicji wzór machiny, za pomocą której okręt bez żagłów, wiosł lub pary może przeciw wodzie płynąć.

Pisma tutejsze przywodzą, iż w Wersalu odkryty został niegodziwy spisec na zabicie podczas popisu wojskowego wysokich osób. Pochwycono i uwięziono wiele podofficerów, którzy przyznali się do winy, z oświadczeniem jednak, iż są tylko namówionemi sprawcami, ale prawdziwego celu spisku nie wiedzą. Dodają, że officerowie korpusu, do którego ci podofficerowie należą, to jest 2go pułku pieszej gwardyi Królewskiej, który w Wersalu stoi, okazali szczególniejszą wierność Królowi, i że officerowie byłey gwardyi Bonapartego, których chciano uwieść, nie dali się do spisku nakłonić. Uwięzieni mają być niezwłocznie sądzonemi. — Podług innych doniesień a tylko podofficerów z dawnego wojska chciało pod czas popisu wystrzelić do wysokich osób, potem uciec za granicę, i zamach ten niema dalszych związków.

Doniosło się niedawno, że Boliwar, dowódca rokoszaków Hiszpańskiej Ameryki, chcąc stronnikom swoim okazać na wzór niegdy Fer. Cortez, iż muszą zwyciężyć lub umrzeć, kazał flotę swoją spa-

lic. Podług pism tutejszych stać się to miało d. 16 Marca. Dnia tego woyska Królewskie uderzyły na niego pięć razy w okopach pod Barcellona, które zawsze odparł; ale wieczorem widząc zbliżającą się flotę Hiszpańską, wydał rozkaz do spalenia swojej, co nastąpiło, i będących na niej 500 maytków wziął do swojego woyska. Obiawił potem woysku swojemu do tego powody, i oświadczył, iż nie pozostał im, iak tylko wybór między zwycięstwem i śmiercią. Mowę tego przyjął woysko z okrzykami. D. 17 był na nowo wodą i ładem atakowany, lecz bezskutecznie. Podczas nocy, okopały się woyska Królewskie, na które Bolivar nazajutrz ze szpadą w ręku na czele swojego woyska uderzył i okropną rzeź pomiędzy nimi zrobił. Gdy w tymże czasie przybył do niego Jen. Marino, był zatem w stanie ścigać je i zupełnie rozproszyć. D. 18 dwa bataliony przeszły pod jego chorągwie. Woysko tego ma być najlepszym duchem ożywione i ufające zupełnie talentom walecznego swojego Wodza.

Z Madrytu d. 6 Maia.

Dzisiejsza gazeta Dworska ogłosiła nakoniec doniesienia z Meksyku. Są one z d. 14 Grudnia r. zeszłego. Wicekról, Apodaca, donosi, iż za porozumieniem się z Arcybiskupem Meksykańskim odspiewane zostało w katedrze tego miasta uroczyste *Te Deum* tak z powodu przybycia Królowej Hiszpańskiej do Europy, iako też zwycięstwa Lorda Exmouth pod Algierem i oswobodzenia Chrześcijan z niewoli, a mianowicie z powodu odniesionych znacznych korzyści przez woyska Królewskie nad buntownikami tej prowincyi. Z do-

niesień różnych oddziałów, które ściagały rokoszaków, pokazuje się, że nigdzie nie mają znaczney siły i niedziałają w wspólnem porozumieniu. Mieszkańcy zprzykrzeli sobie wojnę, której ciężar sami znosić muszą, ponieważ snujące się kupy żyją tylko z łupiestwa. Wicekról donosi daley, że 2000 rokoszańskich żołnierzy korzystając z przebaczenia opuścili ich chorągwie, i że officerom i żołnierzom woyska Królewskiego wynagradzając ich wierność i przywiązanie rozdał ozdoby czyli honorowe krzyże, które przypominają im będą ich waleczność. Ozdob tych stały się nawet kobiety uczestniczkami, które w wielu zdarzeniach ubiegały się z żołnierzami w gorliwości i mężstwie.

Okolo Kadyxu panuje jeszcze tak wielka susza i niedostatek wody, iż odbywają się codzienne modły o deszcz, teatry są zamknięte, walki byków i inne zabawy zabronione.

Z Paryża d. 20 Maia.

Miasto Paryż zaciągnęło od Bankiera Rothschild i innych 32 mill. fr. dla zastąpienia wielkich wydatków na sprzedawanie w czasie terazniejszey drogości taniej chleba, na co codziennie wydać 75,000 fr. Szczęściem zbliża się przecież koniec tego nieszczęśliwego położenia, gdyż znaczą się najpiękniejsze urodzaje.

Zapewniają, iż r. Blacas pojechał z pełnomocnictwem do zawarcia z Stolicą Świętą umowy względem spraw duchownych we Francyi.

Podług dziennika Quotidienne na miejscu, gdzie stał pomnik Jenerała Dessaix (na placu Delfina) ma być iany postawiony, któremu lepiej przystoi stać na

przeciwko posąga Henryka IV.

Dziennik Prezydentów (des Maires) czyni nad wyrokiem sądu w krajach Króla Pruskiego na rzecz Francuzkiego posiadacza dóbr wydanego następującą uwagę: — Świetny ten przykład nie tylko bezstronnej słuszności, ale nawet pochlebnej przychylności Niemieckiego Dworu ku Francuzom, okazuje, iż chociaż Niemcy rozwinięli wszystkie swoje siły do mszczenia się za znieważoną swoją niepodległość lub do jej obrony, ten zapal nie zamienił się w zemstę przeciw walecznemu i szlachetnemu narodowi, który mimo chęci gwałtem był do tego przez swojego naczelnika zmuszony. Wiek nasz jest aż nadto oświeconym, ażeby stać się miał wiekiem narodowej nieprzyjaźni; tak ludy, iako i rządy zdają się zarówno czuć, że dobre ich po rozumienie jest jedynym sposobem do dążenia prędko do dobrego mienia, które wspólnem ich dziedzictwem być powinno. Oprócz tego niewzruszone przywiązanie do zasad jest cechującym znamię Niemców. W ich oczach sprawiedliwość jest zawsze sprawiedliwością względem iakiego bądź narodu, i szlachetne ich postępowanie zasługuje zawsze na pochwałę.

Lekarz Paryzki, P. Gay występuje znowu z swoim twierdzeniem, iż nigdy nie należy krwi puszczać. Krew jest życiem człowieka, i przyydzie czas, że lekarz będzie musiał przysięgać nigdy choremu nie kazać krwi puszczać. To co nazywają zapaleniem, nie jest iak tylko zcięciem krwi, której nigdy nie należy rozlewać. Upuszczenie krwi choremu jest nastaniem na niego samego, gdy przecież nie należy na niego, ale tylko na chorobę

nastawać.

Marszałek Jourdan przyszedł do zdrowia za starannością Lekarza Dufour.

Bardzo tu są ciekawi iak się ukończy sprzeczka między Hiszpanią i Portugalią. Odpowiedź Dworu Brazylijskiego na pośrednicze przełożenia kilku wielkich Europejskich Mocarstw rzecz tę rozwiąże. Anglią jest bardzo przeciwna, aby Portugalia była z Hiszpanią połączona i wszelkich przeciw temu używa zabiegów. — Los Jenerała Lascego w Barcellonie ieszcze nie jest rozstrzygniony; oczekiwano ieszcze na rozkaz Dworu Hiszpańskiego względem niego.

Z Bruxelli d. 22 Maia.

Oneday w wieczor przybył tu Xże Wellington i wysiadł do domu Bellevue. Wczoray rano odwiedzili go Królewiczowie Następca tronu i Fryderyk, i udali się razem z nim do posta Hiszpańskiego.

N. Król zalecił Ministrowi polieyi, aby PP. Cochois Le Maire i Guyot, wydawcom dawniej *Karta żółtego*, a teraz współ pracowników nad dziennikiem *Le vrai Liberal*, daley P. l'Allemand, dawniej wydawcy dziennika *Aristarque* w Paryżu, a teraz dziennika Gandawskiego, i P. Brissot, wnukowi Domagoga tegoż nazwiska, wydawcy dziennika konstytucyjnego w Antwerpii, rozkazał w przeciągu dni 8 wyjechać z królestwa, jeżeli niechcą być przez żandarmów wyprowadzonymi. — P. Cochois Le Maire, przeciw któremu za umieszczenie pewnego artykułu w *Le vrai Liberal*, żalił się poseł Hiszpański, został oprócz tego przez sąd na zapłacenie 500 złh. skazany.

Jenerał Baron Ziethen obiecał kor-

pus Pruski we Francyi.

Aktorowie Francuzcy w Amsterdampie dali na korzyść nieszczęśliwych Niemców, którzy nie mają o czem popłynąć do Ameryki lub wrocić do domów, wystawienie teatralne. D. 12 b. m. popłynęło ich z Antwerpji do Filadelfji 350.

Gazeta ministeryjalna Angielska *Goniec* powstała mocno przeciw dziennikowi *Gandawskiemu*, i obwinia go, podług chwalebego swojego zwyczaju iak wszystkich, którzy nie są iednego z wydawcami tej gazety zdania, strónnikiem Bonapartego. W zwyczajnym sposobie pisania wyraż Bonapartysta zastąpił szczęściem wyraz jakobiina, który wchodził w zapomnienie. Jeśli cię obchodził chwala naródowna, niepodległość i szczęśliwość twojego kraju; jeśli pragniesz widzieć w kraju twoim kwitnące rękodzieła i przemysł z przeniesieniem ich nad Angielskie, iestes Bonapartystą! Jeśli mniemasz, iż zboże, które z łaski Boga ziemia w twoim kraju wydać, powinno pierwey zapewnić pożywienie biednych twoich współziomków, niżeli poydzie pomnożyć túsę Anglików, iestes Bonapartystą! Jeśli mówisz o konstytucyi, o prawach cywilnych lub politycznych, i o wolności druku, ah! iestes nayneźnośniejszym Bonapartystą! Przyznaycie Państwo wydawcy ministeryjalney gazety *Goniec*, iezeli wasze twierdzenia nie są śmiechu godnymi. Zresztą nie sami iestecie piśzącemi. Niektórzy z waszych współbraci przeselaiają z Tamizy na Dylę czasami inne ważne artykuły, które chociaź z nie wielką uwagą czytane są na mieyscu, gdzie się drukuiają, ale czytają ie w Bruxelli. *Gazety Morning-Chronicle* i *Star* powstaiają

przeciw Prussakom; ale że nie są ministeryjalnymi, nie nazywają ich Bonapartystami. Jakoź biegaia pogłoski, iż od niejakiego czasu zachodzi nieiaka oziebłość między gabinetami Berlińskim i Londyńskim, i gazety Pruskie dosyć nieprzyjaźnie piszą o Anglii, iak widzieć można z następuiaćey uwagi umieszczoney w gazecie *Koblenskiej* o bitwie pod Ligny — "W rozprawie pod Ligny Fryssacy nie byli posiłkownemi przez Anglików iak mieli prawo spodziewać się. Przybyły im tylko na pomoc woyska Brunświckie i Niderlandskie. Nie pierwszy raz to i z takich samych powodów tak Anglii postąpili. Bitwa między Prusakami i Francuzami trwała do nocy, i wypadek iey byłby wątpliwy, gdyby na 3 czyli i godzinę przed zachodem słońca nie była nadeszła dostateczna pomoc i uderzyła z boku na nieprzyaciela, co przewarzyło na stronę Prussaków zwycięstwo."

Od brzegow Menu d. 24 Maia.

Na 28 posiedzeniu d. 12 b. m. trudnił się seym Niemiecki urządzeniem iak sprawy związku w czasie odroczenia seymu odbywane bydź mają. 7my art. Aktu Kongressu przepisuie 4 miesięczne w czasie lata zawieszenie posiedzeń; lecz terazniejsze nie ma trwać iak 3 miesiące. — Urzędowe doniesienie wszystkim Europejskim Dworom i północney Ameryce o zaprowadzeniu związku Niemieckiego wkrótce ma nastąpić. — Częste bywają teraz naradzenia względem oznaczenia spraw do seymu należących.

Renem około Moguncyi przepłynęło od 1 do 15 b. m. 1739 mężczyzn, 1235 kobiet, 2543 dzieci wynoszących się z Niemiec do północney Ameryki.

DODATEK

DO N^{RO} 46.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 8 CZERWCA 1817 Roku W NIEDZIELĘ.

SENAT RZĄDZĄCY

Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy Wysoka Kommissyia Organizacyyna wydawszy Statut, Urządzący mieszkańców wyznania Moyżeszowego, w Wolnym Mieście Krakowie i jego Okręgu znajdujących się (który Publiczności Dziennikiem Rozporządzeń Rządowych w druku oznajmionym zostaje) w wielu Punktach Rozporządzenia swoje stosuje do dnia ogłoszenia rzeczoney Ustawy (Senat oświadcza: iż dniem ogłoszenia jest dzień pierwszy Czerwca Tysiącznego Osmsetnego Siedmasteo roku, do którego namienione Rozporządzenia stosować będzie należało. W Krakowie d. 28 Maja 1817.

(pod.) Wodzicki, P. S.

Mieroszewski, Sek. J. S.

Dokończenie Rękopismu przybyłego niewiadomym sposobem z wyspy S. Heleny.

Przegrała rewolucyia sprawę, bo zostałem pokonany. Nie zgubili mnie rojalisci ani niechętni; pokonało mnie woysko nieprzyjacielskie. Sprzymierzeni zostali panami świata, bo już dłużej nie zaprzeczałem im tej władzy. — Stałem w Fontainebleau, otoczony wiernem i nie szczupłem woyskiem. Mógłbym być jeszcze raz doświadczyć losu oręża; lecz próba ta byłaby dotkliwą dla Francyi, któraby mi słusznie cierpienia swoje przypisywała. Dosyć, niech mi i tylko przyzna sławę, którą

iey ziednałem. Uległem moiemu losowi. — Przekładano mi, abym złożył koronę. Z mąpiey strony uważałem to za drobnostkę. Złożyłem ją rzeczywiście tego samego dnia kiedy zostałem pobity. Lecz ta formalność mogła być kiedyś pożyteczną dla mego syna. Podpisałem więc akt bez namysłu. — Liczna strona obrała moiogo syna następcą po mnie; co jednak nie było podobnem do skutecznienia. Niezostawał żaden wybór sprzymierzonym; musieli przywrócić Burbonów, których powrót był szczęściem dla Francyi.

”Zostałem ieńcem i miałem nadzieję, iż za takiego ważny doznam przyzwolonego obeyścia się z sobą. Czyli to z szacunku, jaki wzbudza stary wojownik, czyli też z szlachetnego ducha rycerskiego, towarzyszącego tej nowej zmianie, dosyć, iż pozwoliłno mi wybrać sobie miejsce mieszkania. Sprzymierzeni ofiarowali mi wyspę i pewny tytuł; lecz to oboje mało znaczyło. Z prawdziwą wspaniałością pozwolili mi wziąć z sobą szczupły hufiec dawney moiey gwardyi. . . Zostałem ieдным z widzów tegoczesnych. Dzienniki uwiadomiły mię o wszystkim. Odkryłem prawdę po za chmurą kłamstw, które ją zaciemniały. (Tu autor mówi o rządzie i polityce Burbonów. Daie zdanie swoje o ustawie konstytucyyney, iż jest tak dobrą iak wszystkie inne, którym się umie ruch nadać; konstytucyie same w sobie są kartą tylko papieru; sama iedyne władza, która iej używa, nadaie iej ważność i cenę i t. d.)

"Dowiedziałem się późniesz, iż na wniosek Ministrów Francuzkich, mam być postany na wyspę S. Heleny; myślałem tylko, iakby się wywinać od tego losu, i powrócić na tron Francuzki. Zamysł mój uchodzić będzie w dzierach za zuc waty, a w istocie był bardzo rozsądny. Jakożkolwiek słabemi były środki i siły moje, przewyższały jednak Rojalistów, bo sprzymierzeńcem moim było uczucie honoru i oyczyzny, które nigdy w sercu Francuzów nie ginie. — Polegałem na nim; obeyrzałem szcypy mój hufiec; znalazłem go w złym stanie, bo mi brakowało sposobów ubrania go; tchnął jednak wybornym duchem. Tłomoczki mi nie wnet były gotowe; nie z sobą nie wziętem, prócz broni; spuściłem się na Francuzów, iż mię we wszystko opatrzą. Pułkownik Augielski, który przy mnie bawił, udał się na bal do Liworna, a ja mając pomyślny wiatr, poptynałem do Francyi. Zegluga trwała tylko 5 dni. Uyrzałem te same brzegi, gdzie przed 15tu laty powracając z Egiptu, wysiadłem. Szczęście zdawało się uśmiechać do mnie tak, iak dawniej; wszedłem, iak w ówczas na drogę stawy; równie iak wtedy, chciałem przywrócić świetność orłom, a niepodległość narodowi. — Nie miałem żadnego stałego planu; lecz wszystkiego oczekiwałem po okolicznościach; byłem tylko przysposobiony do pojedynczych

przypadków. Lud i żołnierze przyjęli mię z iednakową radością. Towarzyszyło mi to uczucie, które więcey cenitem, aniżeli powierzchowną okazałość; obiecywało mi tron. Spodziewałem się odporu ze strony Rojalistów; zawiódłem się; żadnego mi nie dali; przybyłem do Paryża, niespostrzeższy ich nigdzie, chyba za oknem. Zadeo śmiały zamysł nie był nigdy łatwiej przewidziony do skutku. Skończyła się rewolucya w 20tu dniach, i ani kropli krwi niekosztowała. (Obacz Numer 4: Gazety, gdzie jest wspomniano, co daley Autor napisał o powrocie z wyspy Elby.)

Rękopism kończy się wreszcie temi słowy:

"Po przybyciu do stolicy trzeba było rozpocząć na nowo rewolucyą i poruszyć wszelkie namiętności, aby korzystać z ich zaślepienia; lecz nie lubitem nigdy zaburzeń pospólstwa, bo niemasz na nie pewnego hamulca... Wyiechałem do główney kwatery, sam przeciw całemu światu. Zwyciężono nas. Francya szanowała we mnie nie szczęście do chwili, w której na zawsze brzegi iey opuściłem. Mogłem był ułać się do Ameryki... ale, po panowaniu nad Francyą nie należało hańbić tronu moiego szukaniem inney chwaty... "Jeniec winney części świata, nie mam już więcey co bronić nad stawę, którą mi historia gotuje.."

D O N I E S I E N A.

Prezes Sądu Apellacyynego Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Stosownie do artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaje do publiczney wiadomości: iż Trybunał I. Instancyi tegoż kraju, na powództwo Maryanny Dębskiej właścianki we wsi Babicach Gminie Lipowieckiej zamieszkałej, żądającej ogłoszenia nieprzytomności małżonka Woyciecha Dębskiego, więcey od lat czterech nieprzytomnego, wydał na dniu 29 Kwietnia 1817 roku, stosownie do artykułu 118 Kodexu Cywilnego wyrok, polecający dalsze dochodzenie nieprzytomności wspomnianego Woyciecha Dębskiego Sędziemu Pokoju Okręgu Chrzanowskiego. — W Krakowie dnia 14 Maja 1817 r.

Piekarski.

Raubach, Sek. Sądu Appel.

W Dobrach Bobrek do Ignacego Wielopolskiego należących w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa leżących, są na sprzedarz: 1. Baranów w najpiękniejszym gatunku co do wełny i wzrostu prawdziwych Hiszpańskich po lat 6 mających sztuk 2. 2. Baranów po prawdziwych Hiszpańskich baranach i po pięknych owcach z Hiszpańskich baranów pochodzących, z których najstarsze mają po lat 3, najmłodsze rok jeden, sztuk 18. Te zwyż wyrażone barany w Bobrku każdego czasu do dnia 31 Lipca r. b. widzieć i za umiarkowaną cenę nabyć można. — W Bobrku dnia 31 Maja 1817.

W Dobrach Bobrek do Ignacego Wielopolskiego należących w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa leżących, jest do wypuszczenia przez Licytacyą na rok ieden od 1go Lipca r. b. w Bobrku przy Kościele Karczma Gorki zwana duża zalezdna z gościnnemi

scie Juliana Cossali z Wiednia, Henryka Aebli w mieyscu, Antoniego Ignacego Frischau z Wiednia, Jana Bab. Rupprekt z Wiednia, Hanke et Flesand z Pragi, Traugot Hennig z Morska, Gebrüder Caradoni z Bogliano, Martin Rzehak z Cieszyna, Jan Gollieb Wiener z Wrocławia S. SS. Lavalet z Wrocławia, Fudler et Sachs z Wrocławia, Józefa Tomazoli z Trientu, Coeth et komp. z Triestu, Karola Pacaka, Franciszka Hana w mieyscu D. Goortz z Gdańska, Błażeia Kolbiarza w mieyscu, Edór et Comp. z Wiednia. J. k. Fran. Fiszer, Antoniego Höitzel w mieyscu, Piotra Steinkeller, Macieia Sztumera, Cortese Cukiernika, Jan. Nep. Gielg, Niedzwiedzkiego Subiekta handlowego, Józefa Schreibera. J. F. Kirchmayer et Sohn, Wentzel et Söne, wszystkich w mieyscu, ażeby gdy w terminie do obrania Syndyków wyznaczonych, niektórzy tylko wierzycciele częścią osobiście, częścią przez swoich Pełnomocników stawili się, zaś Ul. Jan Wentzel obrany Kurator Akord tymże wierzyccielom po za 1000 ofiarował, i tych zaspokoienia własnym majątkiem pod warunkiem jeżeli na takowym accordzie wszyscy przestaną zaręczyć ostatni raz przywołać wzmiankowanych wierzyccieli, iżby od dnia dzisiejszego za dni 14 to jest na dniu 21. b. m. i r. o godzinie 4 z południa w Izbie audyencyonalney Trybunału stawili się racyli na takowym Accordzie poprzestają deklarować się racyli, inaczej za przyjmujący takowy Accord, będą uważani i to co daley z przepisów prawa wypadnie zostanie uchwalonym. W Krakowie d. 6 Czerwca 1817.

Ignacy Łubawewski, A. S. D.

Niżej wyrażeni mają honor donieść Szanowney Publiczności o swoim przybyciu i że u nich dostać można rozmaitych szkieł optycznych.

Naprzód można u nich dostać rozmaitych szkieł zachowawczych. Okulary ich są podług rozmaitey miary oka urządzone, tak dla krótko i bliskookich, iako też dla ocz takowych, które tylko zdalęką ostro widzą. Te okulary, które dla ocz, podług ich własności, najlepiej się stosują, i dla nich są dobroczynnemi, oznaczają oni natchmiast z reguły, skoro oczy zobaczą.

Jasne i wyraźne rozróżnianie przedmiotów napelni nieochybnie każdego radością, który uczule, że mu się władza widzenia wróciła; nił się nie ma przytem obawiać uszkodzenia i jeszcze większego osłabienia oczów. Owszem dzieie się przeciwnie, iak się już powiedziało, dla tego te okulary powinnyby się razywać nie tylko okularami zachowawczemi, ale nawet naprawczemi.

Można także dostać: rozmaitych dalekowiideł, mikroskopów złożonych, iako też mikroskopów słonecznych, które od dziesięciu do sto tysięcy razy powiększają; Cameras obscuras, za pomocą których wielki przedmiot na ćwiartkę papieru przenieść można; krótkich i długich perspektyw, które zrobione są z dwoma szklami obiektowemi i promienie słoneczne rozpruszają; Cameras claras, które wszystkie przedmioty w małości wyobrażają; s kieł palących i zółbkowatych, za pomoca których wiele doświadczeń ze słonecem czwić można; Cones et prismsa; rozmaitych cieniów, które, małe na szkle malowane figurki na ścianie w wielkości ludzkiej wyobrażają. Kto ma podobne towary do naprawy, może także za mierną cenę u niżej wyrażonych mieć poprawione.

Mieszkają w domu J. P. Piotra Lipińskiego Nro 499 na iwszym piętrze przez ganek idąc pod Numerem 6.

Lehmann & Sachs.

Dobra Paleoznica, i Kowary, wraz z Folwarkami, w Woiewództwie Krakowskim w Obwodzie Miechowskim, pierwsze mil pięć, drugie mil cztery od Krakowa odległe, w gruntach dobrych, mające zabudowania porządne, Ogrody, Karczmy wiezдне trzy, Las, Młyn, Stawy, Łaki, Kościół i Browar; w pierwszej majątności, pańszczyzną dostateczną, rzemieślnika wszelkiego gatunku, są do sprzedania, z wszelkim przytychże Dobrach znajdującym się gospodarskim sprzężaiem, Rydłem, narzędziem i meblami. Życząc nabycia wspomnianych Dóbr, raczy się udać, lub do samego Właściciela, w Palecznicy zamieszkałego, lub do synowca jego Michała Dobitkiego w Krakowie, przy moście Wielickim pod Nrem 180 mieszkającego, a dokładną informacją o stanie tychże Dóbr, i o praelium zawiadomienym zostanie.)

(DOD. DRUGI.)

Dnia 8. Czerwca 1817.

Wydział Policyi w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Wskutek Rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 5 b. m. do Nro 1290 niniejszym do publiczney podaie się wiadomości, iż posiada Akuszerki Okręgowej w mieście Chrzanowie wakuie, a zatym miejsce takowe o-trzymać chcące Akuszerki zgłosić się mają do Senatu Rządzącego zswemi do tego kwalifikacyami. — W Krakowie dnia 16 Maia 1817.

W. Boduszyński, S. P. Konwicki, S. W.

Dobra Pacanów, to jest połowa miasta Pacanowa, z Dworem i wszelkimi zabudowaniem Folwarcznym tam będącym i drugim Folwarkiem o ćwierć mili, oraz wsię Kąksy wielkie i Rataie w gróntach przednich Pszennych z wybornemi Łakami i pasternami Błotniami nad samą Wisłą leżące z dostateczną pańszczyzną i spichlerzem sadowym w granicach pewne są do sprzedania z wolney ręki za summe 540,000 zł. Pol., która summa w połowie przy kupnie ma bydź zapłacona, a druga połowa przy dobrach zostawiona i na lat kilka rozłożona. Kto o istotnym stanie położenia i gatunku ziemi tych dóbr chce się dowiedzieć, niech raczy udać się na miejsce, a do układów od 1go Lipca udać się ma do Właściciela mieszkającego teraz w Krakowie przy Wizytkach.

Przy mieście Jędrzeiowie jest Folwark z pańszczyzną pieczą, z obszernemi korzystnymi gróntami oraz łakami do zadzierżawienia trzeczletniego z propinacyją użytęczną, Ktoby więc tey Possessyi nabydź chciat, zgłosz się do W. Jędrzeia Długosza, Burmistrza w Jędrzeiowie, gdzie o intracie pewney i Właścicieli powyżem wiadomość.

Syndacy upadłości Handlu Błażeia Józefa Lipnickiego Rezolucyją W. Ostaszewskiego Sędziego delegowanego z dnia 14 Maia r. b. upoważnieni podaia do wiadomości, iż w dniu 16 Czerwca r. b. i następnych w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej odbywać się będzie pod Nr. 508 sprzedarz przez publiczną licytacyją za gotowe pieniądze, różnych ruchomości iako to: materyiałów aptekarskich i towarów korzennych, materyiałów piśmiennych, tudzież naczyń szklanych, kamiennych, drewnianych, beczek, pudeł, pak, wag, gwichtow, krzesel, kanap, stołów, stolików, kantora Kupieckiego, pras, kassy, zwierzciadeł, obrazów, sukien damskich i męzkich, zegarów, sreber, kleynotow, i wszelkich innych ruchomości do masy upadłego należących. Chęć kupienia mający zechcą się więc stawić w wyżej oznaczonym miejscu. W Krakowie dnia 22 Maia 1817 r.

We wtorek, to jest dnia 27 Maia r. b. za zezwoleniem Wysokiey Komissey Organizacyyney, oraz Wysokiego Senatu rządzącego, tu w Krakowie, w sklepie pod Nro 20 w Kynku na przeciw Kościoła S. Woyciecha, pod kontrollą Rządową rozpocznie się na nowo i kontynuowaną będzie Wielka Loteryia na różne jedwabne, bawelniane i galanteryczne towary. Każdy stawiający złoty Polski jeden w monecie srebrney przypuszczony będzie do wyziągnięcia sobie losu jednego; a gdy mu szczęście wygrana przynaczy, takową natychmiast doręconą sobie mieć będzie.

Pisarz Trybunału I. J. W. N. S. N. M. K. i J. O. Podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica w Krakowie przy ulicy Floryjańskiej pod L. 517 między kamienicami z jedney Joachima Statlera, z drugiej strony Józefa Derlego w Gminie IVteystoiąca w której mieszka na teraz na dole Ur. Andrzej Bielski, na pierwszym piętrze W. Roch Dąbski i w tyle na Indermachu Józef Sabadas, sprzedana będzie przez publiczną Licytacyją, a to na satysfakcyją resztuiącej summy z prowizyją z kupna i sprzedarzy teyże Kamienicy SSrom Le Brun należącej się wraz z kosztami exekutnemi,

z mocy kontraktu kupna i przedarzą, wspomnioney Kamienicy urządzenie przed Pi-
 rzarzem Aktowym Ur. Floryjanem Choynackim z wspomnionem Szami Le Brun, a
 Właścicielem terażniejszym wspomnioney Kamienicy Ur. Karolem Alexandrem Udrań-
 skim dnia 21 Października 1814 r. sporządzonego pochodzącey. — Protokół zaięcia tego
 Domu z mocy wyżej cytowanego kontraktu iako i po dwakroć czynionych wzywań
 uskutecznił Ur. Woyciech Alexander Skorczyński, Komarnik co do tey czynności przez
 JW. Prezesa Sądu Appellacyjnego W. M. K. upoważniony, dnia 6go Maja r. b. 1817
 którego kopieie stronom prawem wskazanym przez Woznego Jacka Pietrzykowskiego
 doręczone zostały, takową sprzedarzą zaiętey Kamienicy Ur. Maciey Wojewodzkiej Pa-
 tron popierać będzie. Po uskutecznieniu formalności prawem przepisanych Protokół
 zaięcia tego w Akta Hipoteczne W. M. K. dnia 10 Maja r. b. 1817 Vol. I. w Księgę zaię-
 ciów na karcie 32 pod L. 11 oraz w Kancellaryi Tryb. W. M. K. podobnie w Księgę
 zaięciów Vol. I. na karcie 35 pod L. 8 dnia 21 Maja r. b. 1817 wpisany został. Do
 Pierwszey publikacyi warunków wyżej wspomnioney Kamienicy dzień 4 Lipca r. b.
 1817 wyznaczony jest, następane zaś termina podług Art 702 k. P. s. na Audyencyi Try-
 bunału I. J. W. M. K. ustanowione będą. — W Krakowie dnia 23 Maja 1817 roku.

Kuliczkowski Pisarz Tryb. Krak.

Pisarz Trybunału I. J. W. N. S. N. M. K. i J. Okręgu. Podaie do publiczney wia-
 domości, iż Dom w dwóch częściach murowany, a w trzeciej części drewniany, o ie-
 dnem piętze na przedmieściu Smoleńsko, przy Krakowie pod L. 181 z iedney strony
 z Szpitalem Kościoła Bożego miłosierdzia, a z drugiey stoi naróżnie ku Rudawie, oraz
 Browar do tegoż Domu należący Liczbą 182 oznaczony, obok tegoż Domu stojący, z
 wszelkiemi zabudowaniami do Sukcessorów małoletnich, po niegdy Marcynie Home
 pozostałych należące, w Gminie IXtey W. M. K. sytuowane, w których na teraz mieszka-
 ją, w iedney części Domu JP. Maryianna z 1go Home, drugiego małżeństwa Szaleska,
 w drugiey zaś Jan Pachowski murar, sprzedany będzie przez publiczną Licytacyją, a
 to na satysfakcyją dwóch summ, pierwszey Złp. 1550 gr. 11, drugiey 1308 gr. 15 z mo-
 cy ugody przez tegoż niegdy Marcina Home w Sądzie Pokoju P. M. K. W. Igo w dniu
 20 Czerwca 1812 uczynioney, wraz z prowizyiami Ur. Stanisławowi Bugajskiemu win-
 nych wraz z kosztami prawnemi i eksekutnemi. Takowego zaięcia sprzedaż popierać
 będzie W. Adam Krzyżanowski Patron W. P. D. w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod
 Liczbą 561 mieszkający. — Protokół zaięcia tego Domu z Browarem uskutecznił Ur. Jan
 Nep. Franki Komarnik W. K. (co do tey czynności przez JW. Prezesa S. A. W. M. K.
 upoważniony) pod dniem 5 Marca r. b. 1817, którego kopieie Stronom prawem wska-
 zanym przez Jana Szagę Woznego Audyencyonalnego Tryb. I. J. W. M. K. wręczone
 zostały. Po uskutecznieniu takowych formalności, Protokół ten w Akta Hipoteczne
 W. M. K. i J. O. pod daniem 21 Marca r. b. 1817 Vol. I. w Księdze zaięciów i obwie-
 szczeń na karcie 26 pod Liczbą 9 wpisany, a dnia 30 Kwietnia r. b. ukończony i wy-
 dany (iako wzmianka o tem przez W. Konserwatora Hipoteki W. M. K. poświadcza),
 oraz w Kancellaryi Trybunału w Księdze I. na karcie 72 pod L. 7 pod dniem 5 Maja
 r. b. 1817 wpisany został. Do pierwszey zaś publikacyi warunków wyżej wspomnio-
 nych Realności dzień 24 Czerwca r. b. 1817 jest wyznaczony, a zaś następane termina
 podług Ar. 701 K. P. S. na Audyencyi Trybunału I. J. W. M. K. i J. O. oznaczone będą.
 — Dan w Krakowie d. 23 Maja 1817 r.

Kuliczkowski, Pis.

Dnia 10 Czerwca r. b. o godzinie 9tey ranney, a o 3ciey po południu tu w Kra-
 kowie przy Ulicy Gołembiey pod L. 282 różne kosztowności, iako to: Zegarki złote,
 Pierścienie, Naczynia srebrne, naywięcey dajacemu, za gotową srebrną courant monę-
 tą sprzedawane będą, które to kosztowności chęć licytowania mającyw dnia 7, 8 i 9go
 Czerwca r. b. w mieszkaniu podpisanego wzywz wyrażone od godziny 9tey aż do
 12tey ranney widzieć mogą, w terminie zaś i w miejscu do licytacyi wyznaczonem
 stawić się zechcą. — W Krakowie dnia 51 Maja 1817 r.

Jan Kanty Kowalski, Kom.

Barbara Pykowska Akuszerka mieszkająca dawniey na Floryjańskiej ulicy pod
 Nrem 538, teraz przeniosta swoje mieszkanie na Siawkowską ulicę pod Nro 486.